

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 13 stycznia 2023 r. J. M. domagał się zasądzenia od pozwanego (...)– (...)w S. odprawy za zwolnienie ze służby w (...) warunkowane reorganizacją jednostki organizacyjnej w kwocie 38.707,56 zł wraz z odsetkami za opóźnienie od 1 czerwca 2017 r.

Powód, szeroko argumentując z powołaniem na orzecznictwo sądów powszechnych i Sądu Najwyższego, wskazał, że w związku z przyjęciem przez niego propozycji zatrudnienia, a w konsekwencji nawiązaniem stosunku pracy, jego stosunek służbowy ustał, co uzasadnia otrzymanie odprawy przewidzianej przepisami.

Pozwany (...) w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia. Niezależnie od powyższego, wskazywał, iż nawet przy uznaniu, że przekształcenie stosunku prawnego łączącego strony odpowiada zwolnieniu ze służby, nie byłoby podstawy prawnej do zasądzenia odprawy i takiemu zasądzeniu sprzeciwiałby się cel świadczenia, którym jest złagodzenie skutków utraty zatrudnienia, skoro do takiej utraty w przypadku powoda nie doszło. Świadczenia tego nie przewiduje bowiem dla wskazanej grupy żaden przepis, przeciwko jego przyznaniu przemawia też cel odprawy – złagodzenie skutków utraty zatrudnienia, do której w tym wypadku nie doszło.

Pozwany zakwestionował nadto zasadność dochodzenia odsetek począwszy od 1 czerwca 2017 r. nawet przy założeniu, iż odprawa byłaby J. M. należna. Zdaniem pozwanego, wymagalność roszczenia objętego pozwem, w myśl art. 455 k.c., nastąpiła dnia następnego po dniu doręczenia pozwu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

J. M. był zatrudniony w (...) w S. na podstawie umowy o pracę od 30 września 1995 r.

Z dniem 6 czerwca 2000 r. J. M. uzyskał status funkcjonariusza (...). Służbę pełnił najpierw w (...) w S., a potem w (...) w S.. Obowiązki zawodowe wykonywał w jednostkach organizacyjnych (...) w K..

Na dzień 28 lutego 2017 r. J. M. miał stopień (...) i zajmował stanowisko (...).

Niesporne, nadto dowód: umowa o pracę - k. 14 cz. B akt osobowych powoda, propozycja mianowania wraz oświadczeniem o jej przyjęciu - k. 45-45v. cz. B akt osobowych powoda, aneks do aktu mianowania – k. 57 cz. B akt osobowych powoda, pisma Dyrektora (...) w S. z 24 lutego 2017 r. - k. 206 cz. B akt osobowych powoda.

Od 1 marca 2017 r. J. M. stał się funkcjonariuszem (...) w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. o (...) oraz ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. przepisy wprowadzające ustawę o (...). Od tej daty J. M. pełnił służbę w (...) w S. realizując obowiązki w(...) w K..

Niesporne, nadto dowód: pisma Dyrektora (...) w S. z 24 lutego 2017 r. - k. 206 cz. B akt osobowych powoda.

W maju 2017 r. J. M. otrzymał na podstawie art. 165 ust. 7 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. Przepisy wprowadzające ustawę o (...) propozycją określającą warunki zatrudnienia w ramach korpusu służby cywilnej od 1 czerwca 2017 r. na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony. J. M. zaoferowano pracę na stanowisku (...) w Dziale (...) w (...) w K.. J. M. przyjął propozycję w dniu 30 maja 2017 r.

Niesporne , nadto dowód: propozycja zatrudnienia wraz z oświadczeniem powoda - k. 215 i nast. cz. B akt osobowych powoda (oraz k. 13-14 akt sprawy).

Wysokość jednomiesięcznego uposażenia J. M. liczonego jak ekwiwalent za urlop na ostatni dzień służby, tj. na 1 czerwca 2017 r. wynosiła 6.269,62 zł.

Niesporne, a nadto dowód: zaświadczenie – k. 113.

Pismem złożonym w dniu 29 października 2018 r. J. M. wystąpił do dyrektora (...) w S. o wydanie świadectwa służby i wypłatę odprawy wobec zwolnienia ze służby w wysokości 38.707,56 zł. W piśmie wskazał, że ustawodawca zmienił ustawę o (...)wprowadzając w niej zapis, iż przekształcenie stosunku służbowego w stosunek pracy traktuje się jak zwolnienie ze służby i przewidując obowiązek wydania funkcjonariuszowi, którego stosunek uległ takiemu przekształceniu, świadectwa służby. Powołał się też na orzecznictwo sądowe dotyczące osób w podobnej do niego sytuacji.

Pismem złożonym w dniu 22 stycznia 2019 r., o tożsamej treści, J. M. ponownie wniósł o wydanie świadectwa służby i wypłatę odprawy przysługującej mu jako funkcjonariuszowi służby stałej zwolnionemu ze służby wskutek zniesienia, reorganizacji jednostki organizacyjnej.

Niesporne , nadto dowód: pismo powoda z 29.10.2018 r. – k. 15-15v. (także w cz. B akt osobowych powoda), pismo powoda z 22.01.2019 r. – k. 16-16v. (także k. 241 w cz. B akt osobowych powoda).

Dyrektor (...) w S., w odpowiedzi na kierowane do niego oba wezwania, w piśmie z dnia 28 lutego 2019 r., odmówił wydania J. M. świadectwa służby i wypłaty odprawy. J. M. odebrał pismo w dniu 4 marca 2019 r.

dowód: odpowiedź na wezwanie wraz z potwierdzeniem odbioru - k. 243 cz. B akt osobowych powoda.

Wniosek o wypłatę odprawy J. M. po raz kolejny złożył w dniu 21 lutego 2020 r. Jako adresata wniosku wskazał (...) za pośrednictwem dyrektora (...)w S.. We wniosku nie podał kwoty odprawy, powołał się natomiast na wyrok Sądu Najwyższego wydany 18 lutego 2020 r. w sprawie III PZP 7/19 i określił 14 dniowy termin na spełnienie zadość jego żądaniu.

Niesporne , nadto dowód: pismo powoda z 21 lutego 2020 r. – k. 17 (także w cz. B akt osobowych powoda).

I tym razem J. M. spotkał się z odmową wypłaty odprawy. Dyrektor (...) w S., w piśmie z dnia 9 kwietnia 2020 r., podtrzymał dotychczasowe stanowisko.

Niesporne , nadto dowód: odpowiedź na wezwanie – k. 252 cz. B akt osobowych powoda.

J. M. od momentu ustania stosunku służby żywił przekonanie, że przysługuje mu prawo do odprawy. Do złożenia pozwu w styczniu 2023 r skłoniło go przekonanie o zbliżającym się terminie przedawnienia roszczenia.

Dowód : przesłuchanie powoda – k. 204.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo podlegało oddaleniu.

Okoliczności faktyczne, w zasadzie niesporne, niemal w całości znajdowały oparcie w niekwestionowanych przez strony dokumentach. Jedynie przyczyny wystąpienia z powództwem po nieomal sześciu latach od utraty przez powoda statusu funkcjonariusza i motywy składania kolejnych wniosków o odprawę na drodze służbowej ustalone zostały na podstawie przesłuchania strony powodowej. Okoliczności wskazywane przez powoda w tym przesłuchaniu nie budziły wątpliwości na tle treści jej kolejnych pism o odprawę kierowanych do dyrektora (...) (...) (dalej (...)), złożonego do akt czy powołanego w pismach orzecznictwa sądowego potwierdzającego występowanie wątpliwości prawnych związanych z ucywilnieniem funkcjonariuszy służby (...), wreszcie zaś zmian przepisów. Sąd odmówił jednak wiary zeznaniom powoda w części, w której wskazywał on na fakt braku odpowiedzi strony pozwanej na jego pierwsze i drugie wezwanie do zapłaty odprawy. Stoi bowiem temu w sprzeczności dowód znajdujący się w aktach osobowych powoda w postaci odpowiedzi pozwanego na wezwania w piśmie z dnia 28 lutego 2020 r. na oba te wezwania wraz z

potwierdzeniem odbioru pisma (vide k. 243 akta osobowe powoda cz. B). W pozostałym zakresie Sąd przyjął zeznania powoda za miarodajne dla ustalenia stanu faktycznego w sprawie.

W poddanym pod rozwałę Sądu przypadku, pozwany, obok kwestionowania zasadności roszczenia, zgłosił zarzut jego przedawnienia. W tym miejscu zaznaczyć należy, iż zdaniem Sądu, zarzut ten zasługuje na uwzględnienie, jednak omówienie wskazanej kwestii dla przejrzystości argumentacji odnoszącej się po części do zmian prawa i orzecznictwa nastąpi w dalszej części rozwał.

Spornym w sprawie pozostawało, czy przewidziane przepisami przekształcenie stosunku służby w stosunek pracy pozostaje tożsame z wygaśnięciem służby, a dalej czy rodzi konieczność wypłacenia ucywilnionemu funkcjonariuszowi odprawy. Podobne spory od 2017 r. są masowo rozpoznawane przez sądy powszechne, przy czym orzecznictwo jest niejednolite. O ile bowiem raczej powszechnie przyjmuje się już obecnie, zwłaszcza po kolejnych orzeczeniach Sądu Najwyższego, że dochodzi do wygaśnięcia więzi administracyjnoprawnej (stosunku służbowego) wskutek jednostronnej w istocie decyzji, o tyle zgodności tej brak w zakresie uprawnień ucywilnionych funkcjonariuszy.

Spory, o jakich mowa, warunkowane są zmianą przepisów prawa, do której doszło w dniu 1 marca 2017 r. Wskutek tej zmiany nastąpiło połączenie organów (...), (...) i (...) w jedną strukturę organizacyjną – (...) (...). Połączenie to dokonane zostało na podstawie dwóch ustaw z dnia 16 listopada 2016 r.: Przepisy wprowadzające ustawę o (...) (Dz.U. 2016. 1948 z późn.zm), zwanej dalej ustawą wprowadzającą i ustawy o (...) (Dz. U. 2016. 1947 z późn. zm.), zwanej dalej ustawą o (...). Wolą ustawodawcy (...) stały się (...) (art. 160 ust. 2 ustawy wprowadzającej), które uległy połączeniu z (...) i urzędami kontroli (...) mającymi siedziby w tym samym województwie (art. 160 ust. 4 ustawy wprowadzającej).

Pracownicy zatrudnieni w łączących się podmiotach i funkcjonariusze pełniący w nich służbę zachowali po 1 marca 2017 r. ciągłość pracy i służby, przy czym funkcjonariusze (...) stali się funkcjonariuszami (...) pełniącymi służbę w jednostkach (...)(art. 165 ust. 3 ustawy wprowadzającej). Mieli oni do dnia 28 lutego 2017 r. otrzymać pisemną informację o miejscu wykonywania obowiązków służbowych, jeśli to ulegało zmianie (art. 165 ust. 6 ustawy wprowadzającej). Ciągłość służby i zatrudnienia miała charakter okresowy. Pracownicy i funkcjonariusze mogli do dnia 31 maja 2017 r. otrzymać pisemną propozycję określającą nowe warunki zatrudnienia albo pełnienia służby, uwzględniającą posiadane kwalifikacje, przebieg dotychczasowej pracy/służby i dotychczasowe miejsce zamieszkania (art. 165 ust. 7 ustawy wprowadzającej). Złożenie takiej propozycji nie było jednak obligatoryjne, co wynikało z powołanego dalej art. 170 ust. 1 pkt 1 ustawy wprowadzającej. Zgodnie z art. 170 ust. 2 ustawy wprowadzającej pracownik lub funkcjonariusz, który otrzymał propozycję zatrudnienia albo pełnienia służby, miał 14 dni na złożenie oświadczenia o jej przyjęciu lub odmowie (za którą uważało się również niezłożenie oświadczenia).

Stosunki pracy osób zatrudnionych w jednostkach (...) oraz stosunki służbowe osób pełniących służbę w tych jednostkach wygasły:

1) z dniem 31 sierpnia 2017 r., jeżeli osoby te w terminie do 31 maja 2017 r. nie otrzymały pisemnej propozycji określającej nowe warunki zatrudnienia albo pełnienia służby;

2) po upływie 3 miesięcy, licząc od miesiąca następującego po miesiącu, w którym pracownik albo funkcjonariusz złożył oświadczenie o odmowie przyjęcia propozycji zatrudnienia albo pełnienia służby, jednak nie później niż 31 sierpnia 2017 r. (art. 170 ust. 1 ustawy wprowadzającej). Wygaśnięcie stosunku służbowego funkcjonariusza traktowane było jak zwolnienie ze służby (art. 170 ust. 3 ustawy wprowadzającej).

Przyjęcie propozycji zatrudnienia albo pełnienia służby skutkowało przekształceniem z dniem określonym w propozycji istniejących stosunków odpowiednio w stosunek pracy albo służby w (...), na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony albo określony, mianowania do służby przygotowawczej albo służby stałej (art. 171 ust. 1 ustawy wprowadzającej).

Powód, co bezsporne, przyjął propozycję zatrudnienia w ramach stosunku pracy, co oznacza, że jego stosunek służbowy uległ, stosując wyrażenie zastosowane przez ustawodawcę, przekształceniu w stosunek pracy na podstawie art. 171 ust. 1 ustawy wprowadzającej.

Przepisy ustawy wprowadzającej nie przewidują świadczeń pieniężnych z tytułu zakończenia służby dla funkcjonariuszy, którzy stali się pracownikami (...), tzn. nie obejmują żadnych regulacji w tym zakresie – ani przyznających ani wyłączających określone świadczenia. W orzecznictwie sądów powszechnych pojawiała się różna podstawa prawna odprawy dla funkcjonariuszy, których stosunki służbowe uległy zakończeniu w związku z przeprowadzoną w 2017 r. reformą. Wątpliwości pojawiające się w praktyce orzeczniczej rozwił Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 6 lutego 2024 r. w sprawie III PZP 2/23, stając na stanowisku, że funkcjonariuszowi służby (...), który zgodnie z art. 165 ust. 3 ustawy z dnia 16 listopada 2016 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o (...) (Dz. U. z 2016 r. poz. 1948) stał się funkcjonariuszem (...) pełniącym służbę w jednostkach (...) i który następnie przyjął propozycję, o jakiej mowa w art. 165 ust. 7 tej ustawy, określającą nowe warunki zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, stając się zgodnie z art. 171 ust. 1 wyżej wymienionej ustawy pracownikiem zatrudnionym w (...) na podstawie umowy o pracę, przysługuje - w związku z zakończeniem służby - prawo do odprawy pieniężnej (art. 163 ust. 4 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o (...), tekst jedn.: Dz. U. z 2016 r. poz. 1799 z późn. zm., w związku ze stosowanym odpowiednio art. 170 ust. 1, 3 i 4 Przepisów wprowadzających ustawę o (...)).

W uzasadnieniu swojego poglądu Sąd Najwyższy odwołując się do dotychczasowego dorobku orzecznictwa, podzielił argumentację Sądu Najwyższego zaprezentowaną w uchwale wydanej w sprawie III PZP 7/19, w szczególności to, że w 2017 r. funkcjonariusze nie mieli wpływu na byt stosunku służbowego nie mogąc zapobiec ustaniu tego stosunku (z wyjątkiem oczywiście sytuacji, gdy dostali propozycję pozostawania w służbie). Od ich decyzji, o ile dostali propozycję zatrudnienia, zależało jedynie nawiązanie stosunku pracy. Jednak niezależnie od tego, czy propozycję przyjęli czy nie, tracili status funkcjonariuszy.

Sąd Najwyższy wskazał nadto, że prawodawca nie może zadekretować mocą ustawy zmiany stosunku służbowego w stosunek pracy, bo sprzeciwia się temu zasada swobody nawiązania stosunku pracy oparta na wolnej woli zatrudnianego (art. 11 k.p.), zaś administracja (...) nie może dowolnie przekształcić stosunku służbowego funkcjonariusza, skoro zmiana stosunku służby jest materią ściśle określoną w pragmatyce służbowej. Sąd Najwyższy podkreślił konieczność odróżnienia stosunku pracy będącego stosunkiem prawa prywatnego (cywilnego) i administracyjnoprawnego stosunku służby funkcjonariusza służby (...)wskazując, że kierowana do funkcjonariusza propozycja zatrudnienia pracowniczego jest działaniem w sferze prawa cywilnego (pracy). Uznanie, że zawierając umowę o pracę strony stosunku służbowego jednocześnie przyjmują, iż ulega zakończeniu dotychczasowy administracyjnoprawny stosunek służbowy funkcjonariusza (...)nie oznacza, iż dochodzi do przekształcenia stosunku, a jedynie, że jeden stosunek ulega zakończeniu, a strony zawierają nowy (stosunek pracy). Trzeba tak przyjąć dlatego, że wskazana zmiana ma u podstaw ukształtowaną ustawą alternatywę przyjęcia propozycji zatrudnienia na podstawie umowy o pracę a wygaśnięcia stosunku służbowego (inaczej niż w art. 174 ustawy o (...)). Pomimo ciągłości wykonywania czynności w ramach (...)nie ma ciągłości stosunku, na podstawie którego są one wykonywane. Następuje zmiana drugiej strony stosunku ((...)nie jest pracodawcą) oraz zasadniczo zmienia się zakres podporządkowania, treść praw i obowiązków wykonującego czynności w relacji do poprzedniego podporządkowania w służbie oraz do praw i obowiązków funkcjonariusza. Nawiązanie stosunku pracy skutkuje jednocześnie ustaniem stosunku służby i winno być traktowane jako zwolnienie z niej, gdyż w istocie koniec bytu wskazanego stosunku nie jest zależny od woli funkcjonariusza. Jest jednostronną decyzją drugiej strony o tym, czy i jaki stosunek zostanie dotychczasowemu funkcjonariuszowi zaproponowany.

Dalej, Sąd Najwyższy, podkreślił, że bez wątplenia przyjęcie przez funkcjonariusza (...)propozycji zatrudnienia pracowniczego w ramach (...)wywołuje dwa powiązane ze sobą, lecz odrębne skutki. Po pierwsze, wywołuje ono skutek w postaci wygaśnięcia stosunku służbowego funkcjonariusza. Tym samym, skutek ten jest tożsamy, jak w przypadku nieprzyjęcia lub niezaproponowania funkcjonariuszowi w wyznaczonym terminie nowych warunków zatrudnienia, co powoduje, że funkcjonariusz ma prawo do wydania mu świadectwa służby, zgodnie z uchwałą w sprawie III

PZP 7/19. Po drugie, w wyniku przyjęcia zaproponowanych warunków zatrudnienia na podstawie umowy o pracę zostaje nawiązany nowy stosunek pracy pomiędzy (...), a byłym już funkcjonariuszem, a obecnie pracownikiem (...). Jak słusznie wskazywano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, jedynie ten drugi skutek uzależniony jest od woli funkcjonariusza. Skutek w postaci wygaśnięcia stosunku służbowego następuje natomiast z mocy prawa, w istocie bez względu na wolę kontynuowania zatrudnienia w formie pracowniczej przez funkcjonariusza.

Nie można zgodzić się ze stanowiskiem, że skoro funkcjonariusz nawiązuje stosunek pracy w ramach (...), to jego sytuacja jest jakościowo lepsza od sytuacji funkcjonariusza, który odrzucił przedstawioną mu propozycję. Sytuacja tych dwóch funkcjonariuszy jest analogiczna w zakresie wygaśnięcia stosunku służbowego, zarówno jeden, jak i drugi tracą swój status funkcjonariusza (...), a w konsekwencji związane z nim przywileje (jak również obowiązki). Kwestia ta nie może być bagatelizowana, pamiętać bowiem należy, że stosunek służby jest stosunkiem prawnym o szczególnym charakterze, powiązany z pewnymi doniosłymi obowiązkami, ale gwarantującym równocześnie pewne szczególne uprawnienia (o różnym charakterze - wynagrodzeniowym, emerytalnym, zaopatrzeniowym, czy związanym z posiadaniem stopnia służbowego oraz stabilnością zatrudnienia). W momencie wygaśnięcia stosunku służbowego funkcjonariusz jest tych uprawnień pozbawiany, w dodatku wbrew pewnemu zobowiązaniu państwa, które gwarantowało funkcjonariuszowi stabilizację i w zasadzie dożywotnią możliwość korzystania z uprawnień związanych z pełnioną przez niego służbą. Nie ma przy tym znaczenia, czy po tym wygaśnięciu stosunku służbowego, nawiązywany jest z byłym już funkcjonariuszem stosunek pracy w ramach (...), czy też zmuszony on jest poszukiwać innej pracy. Wygaśnięcie stosunku służbowego i utrata uprawnień stają się bowiem faktem, zaproponowanie zatrudnienia pracowniczego naturalnie pomniejsza negatywne skutki ekonomiczne po stronie funkcjonariusza, powoduje, że nie musi on poszukiwać zatrudnienia, jednak nie powoduje przywrócenia uprawnień związanych ze stosunkiem służbowym. Należy przy tym wyraźnie podkreślić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego akcentuje się ponadto, że odprawa w służbach mundurowych ma charakter gratyfikacji za wieloletnią służbę dla Rzeczypospolitej Polskiej (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2015 r., I PK 1/15, LEX nr 1959540). Ustawodawca niestety nie dostrzegł wskazanych powyżej skutków zaproponowania i przyjęcia przez funkcjonariusza zatrudnienia na podstawie umowy o pracę na tyle wyraźnie, by przewidzieć *expressis verbis* prawo do odprawy w tego rodzaju sytuacjach, nie oznacza to jednak, że prawo takie nie przysługuje. Jest to bowiem przypadek, w którym pewna luka legislacyjna może zostać wypełniona przez sięgnięcie do innych (niż językowa) metod wykładni. A w tym akurat przypadku, zarówno wykładnia systemowa, jak i wykładnia celowościowa dokonywane w oparciu o treść przepisów ustaw wprowadzających (...), jak również uchylanej ustawy o (...), czy w końcu art. 64 ust. 2 Konstytucji RP pozwalają na przyjęcie, że w przypadku wygaśnięcia stosunku służbowego funkcjonariusza (...), a następnie nawiązania z nim stosunku pracy na podstawie umowy o pracę zawartej z tą Służbą funkcjonariuszowi przysługuje również odprawa pieniężna na podstawie art. 163 ust. 4 ustawy o (...) w związku ze stosowanym odpowiednio art. 170 ust. 1, 3 i 4 p.w.(...). Warto bowiem zauważyć, że sytuacja takiego funkcjonariusza nie może być gorsza od sytuacji funkcjonariusza, którego stosunek służbowy wygasł wobec niezaproponowania lub odrzucenia zatrudnienia w formie pracowniczej, podczas gdy obaj Ci funkcjonariusze tracą swój status funkcjonariusza oraz związane z nim uprawnienia. Sam fakt nawiązania stosunku pracowniczego ze (...) nie "polepsza" sytuacji byłego funkcjonariusza na tyle, aby uznać, że wyłącza prawo do odprawy. Wskazać bowiem należy, że jego sytuacja nie różni się zasadniczo od sytuacji funkcjonariusza, który przed wygaśnięciem stosunku służbowego znalazł nową pracę i nawiązał stosunek pracy bezpośrednio po wygaśnięciu stosunku służbowego, a przecież w tym drugim przypadku przysługiwała by mu odprawa na podstawie art. 170 ust. 4 p.w.(...).

Zgodnie z art. 163 ust. 4 uchylonej ustawy o (...) funkcjonariuszowi służby stałej, zwolnionemu ze służby w związku ze zniesieniem lub reorganizacją jednostki organizacyjnej, przysługuje odprawa na zasadach i w wysokości określonych w ust. 1-3 tego artykułu. Przepis ten odnosi się bezpośrednio do zniesienia lub reorganizacji jednostki organizacyjnej, nie zaś do likwidacji i przekształcenia całej (...), nie budzi jednak wątpliwości Sądu Najwyższego, że w takiej sytuacji, jak będąca podstawą dla rozpatrywanego zagadnienia prawnego, do funkcjonariusza per analogiam znajdzie odpowiednie zastosowanie art. 170 ust. 4 p.w.(...), który przyznaje świadczenia należne w związku ze zniesieniem lub reorganizacją jednostki w rozumieniu ustawy o (...) Wynika to ze wskazanego powyżej faktu tożsamości sytuacji funkcjonariusza, którego stosunek służbowy wygasł z uwagi na nieprzyjęcie zaproponowanych warunków, jak również z uwagi na ich

przyjęcie i nawiązanie w miejsce wygasłego stosunku służbowego, stosunku pracy. Tym samym funkcjonariuszowi należna jest odprawa na podstawie art. 163 ust. 4 ustawy o (...).

Jedynie marginalnie należy zaznaczyć, że Sąd orzekający w niniejszej sprawie nie podziela kategorycznego poglądu wyrażonego w orzecznictwie o niemożności uznania za podstawę prawną odprawy dla ucywilnionego funkcjonariusza art. 250 ust. 4 ustawy o (...). Zgodnie z tym przepisem funkcjonariuszowi zwolnionemu ze służby w związku ze zniesieniem lub reorganizacją jednostki organizacyjnej (...), przysługuje odprawa na zasadach i w wysokości określonych w ust. 1-3 tj. odprawa w wysokości trzymiesięcznego uposażenia zwiększona o 20% miesięcznego uposażenia za każdy pełny rok pełnienia służby ponad 5 lat nieprzerwanej służby (do której wlicza się zakończone okresy służby lub zatrudnienia oraz inne okresy, jeżeli na podstawie odrębnych przepisów podlegają one wliczeniu do okresu pracy, od którego zależą uprawnienia pracownicze), nie więcej niż do wysokości sześciomiesięcznego uposażenia. Jest ona liczona jak ekwiwalent pieniężny za urlop wypoczynkowy na zasadach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 173 Kodeksu pracy. W art. 250 ust. 4 ustawy o (...) warunkiem odprawy jest zniesienie lub reorganizacja jednostki organizacyjnej (...). W ocenie sądu masowe zmiany kadrowe, bo do takich w istocie doszło, o czym świadczy liczba sporów sądowych, odpowiada pojęciu reorganizacji, o czym jeszcze dalej. Stąd art. 250 ust. 4 ustawy o (...) może, zdaniem sądu orzekającego, stanowić podstawę wypłaty odpraw dla funkcjonariuszy, którzy wskutek reformy z 2017 r. utracili ten status.

Skoro zgodnie z art. 170 ust. 3 ustawy wprowadzającej wygaśnięcie stosunku służbowego funkcjonariusza wskutek nieotrzymania lub nieprzyjęcia propozycji zatrudnienia traktowane jest jak zwolnienie ze służby, to w przypadku tego funkcjonariusza art. 250 ust. 4 ustawy o (...) może znaleźć zastosowanie. Zdaniem sądu nie może stanowić tu przeszkody fakt, iż zakończenie stosunku służbowego nastąpiło na podstawie regulacji zawartych w przepisach wprowadzających, gdy doszło do niego już w okresie obowiązywania ustawy o (...).

Prowadzenie szerszego wywodu prawnego co do możliwej alternatywnej podstawy prawnej zgłoszonych w pozwie roszczeń, w świetle jednoznacznego poglądu Sądu Najwyższego wyrażonego w przywołanej uchwale Sądu Najwyższego z 6 lutego 2024 r. w sprawie III PZP 2/23, jawi się w ocenie Sądu jako zbyt techniczne dla celów niniejszego uzasadnienia i odwracające uwagę do istoty sporu toczzonego przez strony.

Powód zatem ma prawo do dochodzonego świadczenia. Za odmówieniem powodowi prawa do odprawy nie może przemawiać to, że kontynuowała ona aktywność zawodową w (...), choć na innej niż wcześniej podstawie. W ustawie wprowadzającej zawarto regulacje prowadzące w praktyce do masowych zwolnień ze służby. Nie zostały określone mierzalne kryteria wyboru osób mających nadal wykonywać czynności w ramach (...) (sformułowane w art. 165 ust. 7 były zbyt ogólne) ani zasad proponowania danego rodzaju stosunku. Ustawodawca posłużył się pojęciami wygaśnięcia i przekształcenia stosunku służbowego dla jednostronnych w istocie decyzji drugiej strony tego stosunku (wcześniej w ustawie o (...) wygaśnięcie warunkowała nie wola tej strony, a śmierć funkcjonariusza lub niezgłoszenie się przez niego w określonych wypadkach do pełnienia służby). Doszło do zmiany sytuacji prawnej wielu funkcjonariuszy. Ustawodawca nie wyłączył w sposób wyraźny prawa do odprawy co do żadnej z grup objętych zmianą. Z tego względu brak podstaw do takiego wyłączenia, co nie oznacza, że sąd nie zauważa różnicy w sytuacji tych, którzy przyjęli propozycję zatrudnienia i tych, którzy jej nie przyjęli lub nawet nie otrzymali, o czym jeszcze dalej. Powyższy pogląd stanowi prokonstytucyjną wykładnię regulacji, na jakiej możliwość wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 27 kwietnia 2022 r. I (...) 64/21 w przypadku pominięcia prawodawczego.

Odprawa w związku z ustaniem stosunku służby nie ma charakteru powszechnego w tym znaczeniu, że nie jest wypłacana zawsze, gdy służba ulega zakończeniu. Jednakże w przypadku różnych służb mundurowych jednostronne rozwiązanie stosunku służbowego funkcjonariusza przez podmiot, w którym pełni on służbę, z przyczyn nieleżących po stronie tego funkcjonariusza skutkuje prawem do odprawy. W przypadku pewnych grup zawodowych, np. policjantów, odprawa jest też wypłacana w przypadku zwolnienia funkcjonariusza w związku z okolicznościami leżącymi po jego stronie (art. 114 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji), w przypadku funkcjonariuszy Służby Więziennej przy przejściu do innej służby państwowej (art. 99 ust. 1 w zw. z art. 96 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 2010 r. o Służbie Więziennej). Pamiętać trzeba, że jednostronne zakończenie stosunku służbowego przez jednostkę z

przyczyn nieleżących po stronie funkcjonariusza wystąpić może w ściśle określonych w ustawie przypadkach. Gdy przypadek ten stanowią zmiany organizacyjne struktur danej służby odprawa przysługuje. Nakazuje to przyjęcie, że wyłączenie prawa do odprawy w przypadku określonej grupy funkcjonariuszy, których służba kończy się z powodu zmian w strukturach tej służby winno mieć charakter wyraźny. Brak takiego jednoznacznego, wyraźnego wyłączenia przemawia za interpretacją na korzyść funkcjonariusza. W przypadku ucywilnionych funkcjonariuszy (...) nie można przyjąć, by zmianę więzi prawnej warunkowały przyczyny leżące po stronie funkcjonariusza pomimo określenia w ustawie związanych z osobą funkcjonariusza przesłanek, od których uzależnione pozostaje złożenie propozycji służby czy zatrudnienia pracowniczego. Jak już bowiem wskazano, kryteria ustawowe są nazbyt ogólne, a przy konkretnych propozycjach zatrudnienia (tak jak u powoda) nie wskazano, co przemawiało za zaoferowaniem zatrudnienia pracowniczego w miejsce służby. Okoliczność, że sytuacja funkcjonariuszy ucywilnionych pozostawała inna niż tych, którzy definitywnie zaprzestali wykonywanie zadań w strukturach (...) wobec nieotrzymania propozycji albo jej nieprzyjęcia, nie może przemawiać za nieprzyznaniem tym pierwszym prawa do odprawy.

Przepisy ustaw dotyczących różnych służb mundurowych nie uzależniają prawa do odprawy z powodu zakończenia służby od tego, czy na dzień zakończenia funkcjonariusz ma inne zatrudnienie/źródło zarobkowania. Choć ucywilniony funkcjonariusz ma zapewnione zatrudnienie, to jego sytuacja prawna ulega zmianie. I jest to zmiana niekorzystna.

Funkcjonariusz ucywilniony, podobnie jak ten, którego stosunek służbowy wygasł wobec nieotrzymania albo nieprzyjęcia propozycji zatrudnienia, nie tylko nie może (choć kontynuuje aktywność zawodową w (...)) korzystać ze szczególnej ochrony stosunku służby (art. 179-181 ustawy o (...)), ale i dostępu do ścieżki awansowej (art. 197 ustawy o (...)), szczególnej ochrony prawnej (art. 210 ustawy o (...)), dodatkowego urlopu wypoczynkowego (art. 216 ust. 4 ustawy o (...)), płatnego urlopu zdrowotnego (art. 217 ustawy o (...)), wyróżnień (art. 219 ustawy o (...)), dodatków do uposażenia (art. 226 ustawy o (...)), nagród (art. 241-242 ustawy o (...)) i innych uprawnień związanych ze stosunkiem służby, a, o ile nie osiągnął jeszcze odpowiedniego stażu w służbie, z systemu zaopatrzenia emerytalnego służb mundurowych. W przypadku późniejszej reorganizacji czy likwidacji jednostki organizacyjnej nie otrzyma on też odprawy na podstawie art. 250 ustawy o (...), a odprawę, o której mowa w art. 8 ustawy z dnia 13 marca 2013 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn niedotyczących pracowników (t.j. Dz.U. 2018. 1969), której maksymalna wysokość odpowiada nie sześciomiesięcznym, a trzymiesięcznym zarobkom. Wszystko powyższe przemawia za przyznaniem prawa do odprawy powodowi.

Za oddaleniem powództwa przemawiał jednak, zdaniem Sądu, podniesiony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia, który zasługiwał na uwzględnienie.

Zgodnie z art. 252 ustawy o (...) roszczenia z tytułu prawa do uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Bieg przedawnienia roszczenia z tytułu prawa do uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych przerywa każda czynność przed kierownikiem jednostki organizacyjnej, podjęta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia bądź uznanie roszczenia. Kierownik jednostki organizacyjnej może nie uwzględnić terminu przedawnienia, jeżeli opóźnienie w dochodzeniu roszczenia jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami. W przypadku zwłoki w wypłacie uposażenia, innych świadczeń oraz należności pieniężnych funkcjonariuszowi przysługują odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia, w którym uposażenie, inne świadczenie lub należność pieniężna stały się wymagalne. Przerwanie biegu przedawnienia przez wskazaną czynność oznacza, że trzyletni okres przedawnienia rozpoczyna bieg na nowo. Analogiczne kwestia przerwania biegu przedawnienia była uregulowana w ustawie o (...) w art. 165.

Prawo do odprawy pieniężnej J. M. nabył z dniem przekształcenia się jego stosunku służbowego w stosunek pracy, to jest z dniem 1 czerwca 2017 r. W świetle art. 252 ustawy o (...) (a także art. 165 ustawy o (...)) roszczenie o zapłatę odprawy ulegałoby przedawnieniu z dniem 1 czerwca 2020 r. Powód wystąpił z wezwaniem do zapłaty odprawy trzykrotnie: 29 października 2018 r., 22 stycznia 2019 r. i 21 lutego 2020 r. (dwa pierwsze wezwania skierował przy tym do dyrektora (...), ostatni do (...) – (...) w S.). Pierwszy wniosek powód złożył przed upływem trzyletniego terminu

przedawnienia, każdy kolejny przed upływem trzech lat od poprzedniego, zaś pozew w tej sprawie przed upływem trzech lat od ostatniego z wniosków.

Zważyć należy, że przytoczone przepisy ustawy o (...)nie przewidują przerwania biegu przedawnienia przez czynność podjętą przed sądem tak jak czyni to art. 123 § 1 k.c. Bieg przedawnienia roszczenia z tytułu prawa do uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych będzie przerywany w sytuacji ziszczenia się co najmniej jednej z przesłanek wskazanych treści przepisu, tj. w przypadku dokonania czynności przed kierownikiem jednostki organizacyjnej, która to czynność podjęta jest bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia bądź w przypadku uznania roszczenia. Jako czynność dokonana przed kierownikiem jednostki organizacyjnej, podjęta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia, może zostać potraktowane złożenie wezwania do wypłaty uposażenia (R. Bucholski [w:] ustawa o (...). Komentarz, red. A. M., K. T. Warszawa 2024, art. 252). Ustawa o (...) w zakresie, w jakim określa status osób świadczących pracę w ramach stosunków administracyjnoprawnych należy do pragmatyk służbowych i jako taka w sposób kompleksowy reguluje stosunki nią objęte. Ustawa o (...)w art. 252 zawiera normy materialnoprawne, które statuuje trzyletni termin przedawnienia oraz wskazują, jakie zdarzenia prawne przerywają jego bieg. Nadto, regulacja ta jest kompleksowa i nie tylko zbytecznym, lecz wręcz nieuprawnionym byłoby poszukiwanie odesłań w kwestii, która została jednoznacznie uregulowana i tym samym stanowi *lex specialis* wobec ogólnych zasad przedawnienia roszczeń. Brak jest przepisu, który dokonywałby odesłania do przepisów innych ustaw, w tym do Kodeksu cywilnego. Nieuprawnionym byłoby również stosowanie art. 5 Kodeksu pracy, który stanowi, że jeżeli stosunek pracy określonej kategorii pracowników regulują przepisy szczególne, przepisy kodeksu stosuje się w zakresie nieuregulowanym tymi przepisami, ponieważ praca funkcjonariuszy jest świadczona poza stosunkiem pracy.

Brzmienie art. 252 ustawy o (...)nie różni się znacząco od brzmienia przepisów regulujących kwestię przedawnienia roszczeń z tytułu prawa do uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych funkcjonariuszy (...) pod rządami poprzednio obowiązujących ustaw o (...), które zostały zastąpione omawianą ustawą. Zarówno art. 83 ustawy z 24 lipca 1999 r. o (...)(Dz.U.2004.156.1641 t.j.) jak i art. 165 zastępującej ją ustawy z 27 sierpnia 2009 r. o (...) (Dz.U.2016.1799 t.j.) stanowiły, że roszczenia z tytułu prawa do uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, zaś bieg przedawnienia roszczenia z tytułu uposażenia i innych świadczeń oraz należności pieniężnych przerywa każda czynność przed kierownikiem urzędu, podjęta bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia roszczenia bądź uznania roszczenia. Zasadniczo, sama konstrukcja przywołanych przepisów w zakresie, w jakim stanowi o przesłankach przerwania biegu przedawnienia nie odbiega od konstrukcji art. 123 k.c. W myśl tego przepisu bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia bądź przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. Porównując treść art. 252 ustawy o (...)i art. 123 k.c. należy dojść do wniosku, że ustawodawca w przepisach ustawy o (...)odmiennie określił zdarzenia prawne, które spowodują przerwanie biegu przedawnienia. Nie porzucając założenia o racjonalności ustawodawcy (sięgającej w analizowanym przypadku 1999 r.) należy przyjąć, że wyłącznie w przypadku dokonania czynności przed kierownikiem jednostki organizacyjnej bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia, zaspokojenia roszczenia bądź uznania roszczenia dojdzie do przerwania biegu przedawnienia.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, a w szczególności przesłuchania powoda, Sąd doszedł do przekonania, że tylko pierwszy z wystosowanych przez powoda wniosków przerywał bieg przedawnienia (tj. w dniu 29.10.2018 r. i od tego czasu biegł ponownie 3 – letni okres przedawnienia, który upłynął z dniem 29.10.2021 r., pozew zaś wniesiono w dniu 13.01.2023 r.). Przesłanka bezpośredniości podejmowanych działań ma na celu zawężenie katalogu okoliczności powodujących przerwanie biegu przedawnienia i ograniczenie liberalnej wykładni przepisów regulujących jego przerwanie. Podstawowe znaczenie dla wykładni przepisów stanowiących o przerwaniu biegu przedawnienia ma jego funkcja. Jego bieg ma zmobilizować wierzyciela do dochodzenia zaspokojenia roszczenia. O skuteczności po wielokroć podejmowanych czynności wierzycieli, które mają na celu przerwanie biegu przedawnienia

wypowiedział się Sąd Najwyższy w wyroku z 18 kwietnia 2023 r. (...). Przywołanemu wyrokowi nie odbiera waloru słuszności fakt, że został on wydany na gruncie problematyki wielokrotnego wzywania do próby ugodowej w oparciu o art. 186 k.p.c. wyłącznie w celu przerwania biegu przedawnienia. Zasadność argumentacji przytoczonej przez Sąd Najwyższy znajduje zastosowanie także w analizowanym przypadku. W przywołanym judykacie wskazano, że drugie, czy kolejne zawezwanie do próby ugodowej doprowadzi do skutecznej przerwy biegu przedawnienia, o ile da się je zakwalifikować jako czynności przedsięwzięte bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia (art. 123 § 1 pkt 1 k.c.), np. gdy po pierwszym zawezwaniu do próby ugodowej, aczkolwiek nie zakończonej zawarciem ugody, strony nadal pertraktowały i wnoskodawca mógł liczyć na ugodę, zaś przed upływem terminu przedawnienia strony nie doszły jeszcze do ostatecznego porozumienia, względnie dłużnik swoim zachowaniem daje wierzycielowi uzasadnione podstawy do przyjęcia, że dojdzie do ugodowego zakończenia sporu. Jeśli dłużnik wyraża wolę zawarcia ugody, to do uzyskania skutku w postaci przerwy biegu przedawnienia nie jest już konieczne złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej, ponieważ takie zachowanie może zostać potraktowane jako uznanie właściwe, albo uznanie niewłaściwe, które prowadzą do przerwania biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.). Dlatego drugie i trzecie zawezwanie do próby ugodowej nie mogą być uznane za czynności spełniające przesłanki z art. 123 § 1 pkt 1 k.c., jeżeli strona pozwana w odpowiedzi na pierwszy wniosek powoda o zawezwanie do próby ugodowej, jak i w toku postępowania pojednawczego wszczętego tym wnioskiem, nie wyraziła woli zawarcia ugody i kwestionowała roszczenie powoda w całości.

Przenosząc powyższe na grunt przedmiotowej sprawy, w ocenie Sądu, trzykrotnie wstępując z wnioskiem o wypłatę odprawy, jedynie za pierwszym razem J. M. działał z zamiarem bezpośredniego dochodzenia należnej mu odprawy. Przesłuchany w charakterze strony powód nie potrafił wskazać, z jakich względów trzykrotnie występował do dyrektora (...) w S.. Wskazał, że na pierwsze dwa wezwania nie otrzymał odpowiedzi, co nie okazało się prawdą, bowiem w piśmie z dnia 28 lutego 2019 r. odpowiedział na nie dyrektor (...). Z przesłuchania powoda wynika, że faktycznie, do momentu wytoczenia powództwa nie był on zainteresowany aktywnym (sądowym) dochodzeniem odprawy. Tymczasem analiza akt osobowych powoda oraz wnikliwa lektura ich treści wskazuje, że w okresie od czerwca 2017 r. powód przejawiał znaczną aktywność w związku ze swoim statusem służbowym, zakończeniem stosunku służby i sprostowaniem otrzymanego świadectwa służby. Powyższe pozwala przypuszczać, że powód nie podejmował dalszych czynności związanych z dochodzeniem odprawy na skutek swego zaniechania, choć, jak wynika z jego zeznań, już od momentu ustania stosunku służby, żywił przekonanie, że przysługuje mu odprawa. Okoliczności niniejszej sprawy nie dają podstaw do udzielenia żądaniu powoda ochrony prawnej. Z uwagi na charakter czynności jaką jest przerwanie biegu przedawnienia i jej ostateczne skutki, należy każdorazowo dokonywać analizy kolejnych czynności zmierzających ku przerwaniu biegu przedawnienia, tak aby wykluczyć ewentualną, nieuprawnioną próbę przedłużenia ustawowego terminu przedawnienia. Przesłanki bezpośredniości, o której stanowi art. 252 ustawy o (...), nie można interpretować potencjalnie, w oderwaniu od zachowania dłużnika. Pismem z dnia 28 lutego 2019 r. pozwany w sposób jednoznaczny stanął na stanowisku, że nie uczyni zadość kierowanemu do niego żądaniu. Powyższe daje asumpt do przyjęcia, że każde kolejne pismo składane przez powoda w sprawie odprawy przed dyrektorem (...) w S. było czynnością niemalże techniczną, za którą nie stało przeświadczenie powoda o słuszności ponownienia wniosku z uwagi na konkretne okoliczności, które w jej ocenie mogłyby uzasadniać zmianę stanowiska dyrektora (...). W świetle mnogości procesów sądowych wywołanych wadliwą reformą (...) konsekwentne stanowisko pozwanego na tle każdego ze sporów wynikłych na tle niejasności prawnych wywołanych reformą, zdaniem Sądu, powinno stanowić dla powoda wyraźny sygnał, że dopóki nie nastąpi nowelizacja stanu prawnego, dopóty pozwany nie zmieni swojego stanowiska w żadnej ze spornych kwestii i powinien dochodzić swoich praw przed Sądem. Dobitym przykładem powyższego jest fakt, że dopiero zmiana legislacyjna, nakładająca obowiązek wydania świadectw służby funkcjonariuszom, których stosunek służby przekształcił się w stosunek pracy, doprowadziła do tego, że pozwany wystawił świadectwa służby byłym funkcjonariuszom. Żaden z judykatów sądów powszechnych ani Sądu Najwyższego nie wpłynął na stanowisko pozwanego, który odmawiał spełnienia poszczególnych żądań będących przedmiotami licznych sporów sądowych. Na marginesie należy wskazać, że w tym względzie nie można czynić zarzutów stronie pozwanej. Rozstrzygnięcia sądowe choć wskazują kierunek wykładni prawa, nie mają charakteru prawotwórczego. Podstawową formą dochodzenia roszczeń, w przypadku odmowy uczynienia im zadość przez stronę zobowiązaną i zaistnienia sporu, winno być poszukiwanie ochrony prawnej przed sądem w każdym jednostkowym przypadku.

Tutejszy Sąd rozstrzygał pozytywnie podobne sprawy o odprawę już kilka lat temu, jeszcze przed wydaniem orzeczeń w tej sprawie przez Sąd Najwyższy. W analizowanym stanie faktycznym, na tle sporu stron, brak zmian legislacyjnych, które ewentualnie mogłyby wpłynąć na stanowisko strony pozwanej, przesądzał, że na próżno było oczekiwać, iż zgłaszane żądania będą przez nią uznane, tym bardziej, że jak wynikało z przesłuchania powoda, nie wiązał on swoich działań z jakimikolwiek zdarzeniami prawnymi bądź faktycznymi.

Sąd nie znalazł również podstaw do tego aby uznać, że w niniejszej sprawie zaszły wyjątkowe okoliczności, które stanęły na przeszkodzie w dochodzeniu roszczenia przez powoda. Zarzut przedawnienia podlegał również uwzględnieniu poddany ocenie przez przyzmat art. 252 ust. 2 ustawy o (...). W myśl bowiem wskazanego przepisu, kierownik jednostki organizacyjnej może nie uwzględnić terminu przedawnienia, jeżeli opóźnienie w dochodzeniu roszczenia jest usprawiedliwione wyjątkowymi okolicznościami. Choć art. 252 ust. 2 ustawy o (...) adresowany jest do kierownika jednostki, to w razie procesu także sąd na podstawie tej regulacji, może nie uwzględnić terminu przedawnienia. Nie sposób przyjąć, by uprawnienia Sądu były mniejsze niż kierownika jednostki, skoro ustawodawca przewiduje drogę sądową jako właściwą dla sporów ze stosunku służbowego funkcjonariuszy. Skoro to sąd w razie sporu rozstrzyga ostatecznie o prawie do świadczenia czy jego wysokości (także innych roszczeniach), to jest władny badać wszystkie przesłanki, w tym oceniać prawidłowość stanowiska kierownika jednostki co do uznania, że nie zachodzą okoliczności wskazane w art. 25 ust. 2 ustawy o (...). Stanowisko to może być wyrażone również w sposób dorozumiany. Wyjątkowych okoliczności nie sposób odnosić wyłącznie do osobistej sytuacji funkcjonariusza (np. ciężkiej choroby w okresie biegu przedawnienia). Na takie ograniczenie nie pozwala brzmienie przepisu. Tym niemniej, nawet szeroka wykładnia wskazanej przesłanki nie mogła prowadzić do nieuwzględnienia zarzutu przedawnienia zgłoszonego przez stronę pozwaną. Sąd nie podziela poglądu, jakoby za wyjątkowe okoliczności należałoby poczytywać nawet istotne niejasności prawne co do przysługujących funkcjonariuszowi należności na skutek przeprowadzonej reformy (...) Skarbowej. Zauważyć bowiem należy, że zawsze wynik procesu sądowego jest w pewnym stopniu niepewny, a ten który opiera się o rozstrzygnięcie sporu prawnego pomiędzy stronami – w szczególności. Nieuprawnionym jest założenie, że funkcjonariusz będzie uprawniony w świetle powyższych przepisów wytoczyć proces w każdym czasie, gdy będzie mu towarzyszyć subiektywne poczucie o pewności swojej wygranej. Taki tok rozumowania wypaczałoby istotę procesu sądowego i instytucji przedawnienia roszczeń. Wszak to rolą sądu jest rozstrzyganie sporów zaistniałych pomiędzy dwoma stronami prezentującymi odmienne zapatrywania na dany problem prawny i to do sądu w każdym poddanym pod jego rozwagę przypadku należy ocena zasadności powództwa. Sąd stoi na stanowisku, że niejedolite orzecznictwo nie może stanowić usprawiedliwienia do odstąpienia od poszukiwania ochrony prawnej na drodze sądowej, tym bardziej, że brak stabilności orzecniczej był wyłącznie wynikiem niestarannej legislacji, której skutkiem sądy powszechne i Sąd Najwyższy w ramach niezależności jurysdykcyjnej starały się zapobiegać w drodze wykładni prawa. Jednak jak już sygnalizowano, orzeczenia te nie mają mocy prawotwórczej. Zapadłe na gruncie podobnych stanów faktycznych rozstrzygnięcia, istotnie mogą wskazywać na kierunek interpretacji przepisów, jednak w żadnym wypadku nie zapewnią pewności co do losów procesu, o którą jak się wydaje zabiegała powód. Tę pewność mogłaby przynieść wyłącznie właściwa zmiana legislacyjna.

Mając na względzie powyższe ustalenia i rozważania Sąd powództwo oddalił.

O kosztach procesu orzeczono w oparciu o przepis art. 102 § 1 k.p.c. Podstawową zasadą rozstrzygnięcia o kosztach procesu jest zasada odpowiedzialności za wynik sprawy (art. 98 § 1 k.p.c.) Przyjęcie za podstawę rozstrzygnięcia o kosztach postępowania jednej z zasad uzupełniających powinno być połączone z ustaleniem, że okoliczności sprawy przemawiają za odstąpieniem od zasady ogólnej. W odniesieniu do zasady słuszności w art. 102 k.p.c. określone zostały przesłanki, których zaistnienie warunkuje możliwość obciążenia strony przegrywającej jedynie częścią kosztów albo nieobciążania jej w ogóle tymi kosztami. Obejmują one wystąpienie w sprawie wypadków szczególnie uzasadnionych, które powodują, że zasądzenie kosztów na rzecz wygrywającego przeciwnika w całości, a nawet w części, byłoby sprzeczne z powszechnym odczuciem sprawiedliwości oraz zasadami współżycia społecznego. Zalicza się do tych „wypadków” okoliczności związane z przebiegiem postępowania, jak charakter dochodzonego roszczenia, jego znaczenie dla strony subiektywne przekonanie strony o zasadności roszczeń. W rozpatrywanej sprawie należało uznać, że zaistniały okoliczności szczególnie uzasadnione, które nakazywały odstąpienie od obciążania kosztami

procesu powoda. Nie wiążą się one rzeczą jasną z istnieniem subiektywnego przekonania strony o zasadności roszczeń (tu pogląd Sądu pozostaje niezmienny), lecz wynikają z faktu, że powództwo podlegało oddaleniu jedynie z uwagi przedawnienie roszczenia nim objętego. Co do zasady, żądanie powoda miało usprawiedliwione podstawy prawne i faktyczne. Jak wskazywano, powód nabył prawo do odprawy w związku z definitywnym zakończeniem jego stosunku służby. Obciążenie go kosztami procesu w całości w ocenie Sądu jawi się jako sprzeczne z poczuciem sprawiedliwości i jako takie uzasadnia odstąpienie od obciążania powoda w połowie tymi kosztami. Ich wysokość ustalono w oparciu o § 2 pkt 5 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2023.1935 t.j.).

Mając na uwadze powyższe ustalenia i rozważania orzeczono jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2. (...)

3. (...)

5.07.2024 r.